

Sygn. akt VI ACa 1906/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA Ksenia Sobolewska - Filcek

Sędziowie: SA Teresa Mróz (spr.)

SA Jolanta Pyżlak

Protokolant: Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 marca 2016 r. w W.

sprawy z powództwa A. R., P. R., M. B.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 października 2014 r., sygn. akt XXVC 1530/12

I. oddała obie apelacje;

II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1906/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 października 2012r. powodowie A. R., P. R. i M. B. wnieśli o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. o:

1. zasądzenie od pozwanej na rzecz A. R. kwoty 4.000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu (na podstawie art. 446 § 1 k.c.);
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz A. R. renty w wysokości 4.170 zł miesięcznie (na podstawie art. 446 § 2 k.c.);
3. zasądzenie od pozwanej na rzecz A. R. kwoty w wysokości 450.000 zł, tytułem odszkodowania (na podstawie art. 446 § 3 k.c.);
4. zasądzenie od pozwanej na rzecz A. R. kwoty w wysokości 285.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (na podstawie art. 446 § 4 k.c.);
5. zasądzenie od pozwanej na rzecz P. R. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, (na podstawie o art. 446 § 4 k.c.)

6. zasądzenie od pozwanej na rzecz M. B. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, (na podstawie art. 446 §4 k.c.);

W piśmie z dnia 05 marca 2013r. powodowie dokonali modyfikacji powództwa wnosząc o:

1. zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz A. R. kwoty 21.000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu (na podstawie art. 446 § 1 k.c.);

2. zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz A. R. renty w wysokości 4.170 zł miesięcznie (na podstawie art. 446 § 2 k.c.);

3. o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz A. R. kwoty w wysokości 100.000 zł, tytułem odszkodowania (na podstawie art. 446 § 3 k.c.);

4. o zasądzenie od pozwanej na rzecz A. R. kwoty w wysokości 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, (na podstawie art. 446 § 4 k.c.);

5. o zasądzenie od pozwanej na rzecz P. R. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, (na podstawie o art. 446 § 4 k.c.);

6. o zasądzenie od pozwanej na rzecz M. B. kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, (na podstawie o art. 446 § 4 k.c).

Kolejnym pismem z dnia 31 lipca 2013r. strona powodowa dokonała kolejnej zmiany powództwa poprzez:

1. sprecyzowanie żądania określonego w pkt. 2 petitum pozwu z dnia 24 października 2012 r. w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki A. R. renty w wysokości 4.170,00 złotych miesięcznie płatnej z góry do rąk powódki do dnia 1-ego każdego miesiąca, należnej od dnia 29 lipca 2010 r. wraz z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia 13 maja 2011 r. oraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat,

2. rozszerzenie żądania określonego w pkt. 3 petitum pozwu z dnia 24 października 2012 r. z kwoty 100.000 zł do kwoty 250.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania na rzecz powódki A. R.,

3. rozszerzenie żądania określonego w pkt. 4 petitum pozwu z dnia 24 października 2012 r. z kwoty 200.000 zł do kwoty 300.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz A. R.,

4. rozszerzenie żądania określonego w pkt. 5 petitum pozwu z dnia 24 października 2012 r. z kwoty 70.000 zł do kwoty 100.000 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz powoda P. R.,

5. rozszerzenie żądania określonego w pkt. 6 petitum pozwu z dnia 24 października 2012 r. z kwoty 70.000 zł do kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz powódki M. B..

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali ,że swoje roszczenia wywodzą w związku ze śmiercią E. R., męża i ojca powodów, która nastąpiła w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym z dnia 28 lipca 2010 r. Sprawcą wypadku był A. K., który zmarł w toku postępowania karnego. Sprawca ubezpieczony był w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. Powódka A. R. , a później P. R. i M. B., zgłosili szkodę do pozwanej, która uznała co do zasady swoją odpowiedzialność, jednakże wypłaciła A. R. świadczenia jedynie częściowo, natomiast odmówiła wypłaty zadośćuczynienia P. R. i nie odniosła się do roszczenia M. B.. W ocenie powódki A. R. wypłacone przez pozwanego świadczenia nie są odpowiednie do poniesionej przez nią krzywdy i szkody , bowiem zmarły mąż w sposób znaczący

przyczyniał się do utrzymania powódki, prowadził działalność gospodarczą, z której osiągał znaczny dochód, wspierał powódkę we wszystkich sferach życia codziennego, pomagał przy czynnościach domowych, wspierał powódkę i wyręczał podczas jej choroby. Zatem w wyniku śmierci E. R. nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki.

W toku procesu powódka A. R. cofnęła powództwo z tytułu kosztów pogrzebu sprecyzowane w punkcie pierwszym pisma przygotowawczego zatytułowanego „zmiana powództwa bez zrzeczenia się roszczenia” z dnia 25 lutego 2013 r. ponad kwotę uznaną przez pozwaną w odpowiedzi na pozew tj. ponad łączną kwotę 6.050 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 30 maja 2011 r. Następnie powódka wniosła o zasądzenie kwoty 2.062 zł tytułem odsetek od zapłaconej w toku sprawy kwoty 6.050,00zł. tytułem kosztów pogrzebu z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pisma do dnia zapłaty tj. 24 grudnia 2013r

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 października 2013 r. pozwana uznała powództwo w części co do roszczenia powódki odnośnie następujących kosztów pogrzebu:

- placowe za grób - 200 zł;
- dwa wieńce - stroik - 600 zł;
- przygotowanie ciała do pogrzebu - 400 zł;
- koszt przechowywania zwłok - 100 zł;
- koszt pochówku - 500 zł;
- koszt nagrobka - 4.250 zł.

W pozostałym zakresie pozwana nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie. Nie kwestionowała co do zasady swojej odpowiedzialności. Zakwestionowała wysokość świadczeń żądanych przez powódkę A. R.. W ocenie pozwanej przyznana powódce renta w wysokości 820 zł od dnia 1 marca 2011 r. jest właściwa, a żądanie wyższej renty jest nieuzasadnione, bowiem powódka powinna podjąć pracę zarobkową. Stwierdziła, że kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia są zbyt wygórowane, nie poparte żadnymi dowodami.

Wyrokiem z dnia 14 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na rzecz powódki A. R. tytułem odszkodowania kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, wobec cofnięcia powództwa umorzył postępowanie w zakresie kwoty 350.000 zł tytułem odszkodowania i 185.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w zakresie żądania zwrotu kosztów pogrzebu, zasądził od pozwanej na rzecz A. R. kwotę 2.062 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2014 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo A. R. w pozostałej części. Zasądził od pozwanej na rzecz M. B. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i oddalił powództwo M. B. w pozostałej części. Zasądził od pozwanej na rzecz P. R. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2014 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i oddalił powództwo P. R. w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Okręgowego:

W 28 lipca 2010 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny w wyniku którego śmierć poniósł E. R..

Sprawcą wypadku był A. K., kierujący zespołem pojazdów złożonym z ciągnika siodłowego S. z naczepą marki B.. Sprawca wypadku A. K. miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwaną nr (...). Umowa ubezpieczenia zawarta była na okres od dnia 12 marca 2010 r. do dnia 11 marca 2011 r.

Z uwagi na fakt, że A. K. zmarł w toku postępowania karnego, postępowanie przygotowawcze w stosunku do niego umorzono postanowieniem z dnia 19 listopada 2010 roku, na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.

W chwili śmierci E. R. był żonaty z A. R..

A. R. i E. R. byli małżeństwem od 29 lat. Byli małżeństwem zgodnym i szczęśliwym. Małżonkowie mieli wspólne plany na przyszłość, chcieli przeprowadzić się, wybudować nowy dom zlokalizowany bliżej W.. Ich wielką radością były dzieci, z którymi tworzyli zgodną i szczęśliwą rodzinę.

A. R. bardzo mocno przeżyła niespodziewaną śmierć męża. Od jego śmierci męża czuje się osamotniona, nie daje sobie rady z wieloma czynnościami życia codziennego. Dopiero strata męża uświadomiła jej jak wielkim wsparciem służył w pracach związanych z prowadzeniem domu i dbaniu o jego stan. W związku z utratą męża powódka korzystała z pomocy psychologa oraz przyjmowała leki.

E. R. pozostawił także dwoje dzieci: P. R. w wieku 26 lat oraz M. B. z domu R. w wieku 29 lat.

Żona i dzieci E. R. byli dla niego osobami najbliższymi, miał z nim bardzo dobry kontakt. Przed śmiercią E. R. zamieszkiwał już tylko z żoną. Zarówno syn jak i córka usamodzielnili się, ale utrzymywali niezmiennie stały kontakt z rodzicami odwiedzając ich w rodzinnej miejscowości.

Zmarły jako mąż i ojciec był dla powodów wyjątkową osobą i jego tragiczna śmierć stanowiła dla nich wielką stratę. Powodowie stracili nie tylko członka rodziny, ale również osobę wnoszącą do ich życia wiele dobrego.

Szczególne więź, bardzo dobre kontakty łączyły E. R. z synem. Syn kontaktował się z ojcem codziennie. Po ukończeniu przez P. R. studiów zaczęły go łączyć z ojcem w pełni męskie kontakty. Mężczyźni mieli swój rytuał kiedy P. R. odwiedzał dom rodzinny. Obydwaj oddawali się pasji motoryzacyjnej, reperowali samochody, czyścili je.

Równie pozytywne relacje łączyły zmarłego z córką M.. W jej oczach ojciec był bardzo dobrym człowiekiem, na którego zawsze można było liczyć i zwrócić się o pomoc. Dzięki ojcu i jego pracy dzieci mogły liczyć na znaczące wsparcie finansowe stając u progu dorosłego życia. A. i E. R. finansowali wynajem mieszkania w W., kiedy to kolejno dzieci rozpoczynały studia na Politechnice (...). Po zakończeniu studiów i założeniu własnej rodziny córka M. nadal mogła liczyć na ich wsparcie finansowe, któremu małżonkowie R. dali wyraz przekazując pieniądze na zakup 1/2 mieszkania przeznaczonego dla córki.

Wszyscy powodowie bardzo przeżyli nagłą i niespodziewaną śmierć E. R., zdarzenie to zburzyło ich stabilną i bardzo dobrą pod względem emocjonalnym sytuację życiową. Miało to szczególne znaczenie w przypadku A. R., dla której zmarły po usamodzielnieniu się dzieci i ich wyprowadzce z domu był głównym towarzyszem w codziennym życiu. Śmierć E. R. spowodowała znaczne ujemne przeżycia psychiczne powodów. Dodatkową traumą dla powodów był fakt zmasakrowania ciała E. R. podczas wypadku. Zmiany były tak znaczne, że powód P. R. miał trudności w zidentyfikowaniu ciała ojca.

E. R. z zawodu był mechanikiem. Z samochodami związana też była prowadzona przez niego działalność gospodarcza. E. R. pracował dla Zakładów (...). W ramach prowadzonej działalności posiadał specjalistyczny samochód – chłodnię. Pojazd ten był sprzętem cenionym w zakładach, z którymi współpracował E. R., jak również bardziej opłacalnym od innych. Współpracę z Zakładami (...) E. R. rozpoczął w roku 1993. E. R. w ramach zlecenia odbywał dwie trasy w tygodniu, czasami jeździł w dodatkowe trasy. Jego średniomiesięczny dochód z prowadzonej działalności w okresie od stycznia 2009 do lipca 2010 r. wynosił 6.100 zł netto.

W ostatnim okresie życia małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Wkładem powódki A. R. były zarobki osiągnięte z tytułu wykonywanej pracy w wysokości około 900 zł miesięcznie. W tym czasie A. R. pracowała jako krawcowa w zakładzie pracy chronionej. W dacie śmierci męża A. R. skorzystała z urlopu licząc na rychły powrót do stabilizacji psychicznej. Po upływie okresu, na jaki został jej udzielony urlop, powódka skorzystała z pomocy lekarza

psychiatry i z uwagi na swój stan zdrowia psychicznego udała się na zwolnienie lekarskie, na którym przebywała 1,5 miesiąca. Po tym okresie A. R. wróciła do pracy. Jednakże zmiany jakie nastąpiły w zakładzie i zmiana charakteru pracy na wykonywanie czynności związanych z prasowaniem odzieży, które wiązały się z koniecznością przyjmowania stojącej pozycji, zmusiły powódkę do zrezygnowania z pracy. Powodem takiej decyzji były problemy zdrowotne się z kolanem.

Śmierć męża przyniosła również znaczne pogorszenie się sytuacji materialnej powódki. Za jego życia dochody pozwalały małżonkom na czynienie znaczących oszczędności. Takie możliwości wynikały w szczególności z cech charakteru E. R., który był osobą żyjącą bardzo skromnie. Zarazem był pracowitym człowiekiem, zaś jego umiejętności pozwalały niejednokrotnie na samodzielne wykonywanie prac związanych z naprawianiem usterek w domu.

Powódka A. R. po rezygnacji z pracy dysponowała kwotą 1.712,67 zł otrzymywaną z tytułu renty po mężu oraz kwotą 820 zł otrzymywaną od pozwanego tytułem renty wyrównawczej. Kłopoty zdrowotne nie dają powódce możliwości podjęcia pracy zarobkowej, zaś potwierdzeniem powyższych okoliczności jest orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.

Powódka nie jest w stanie podołać wszystkim obowiązkom domowym, w wypełnianiu których swoim wsparciem służył zmarły mąż. Powódka wykonuje lżejsze prace domowe, zaś w przypadku ciężkich prac wymagających wysiłku fizycznego, takich jak mycie okien, odśnieżanie, palenie w piecu czy przekopanie ogródka korzysta odpłatnie z pomocy osób trzecich. Fakt zamieszkiwania samodzielnie w domu rodzi również znaczne koszty związane z remontami i bieżącą konserwacją, np. w postaci docieplenia strychu, wymianą dachu z eternitu.

Powodowie sprecyzowali swoje roszczenia wobec pozwanej pismem z dnia 8 marca 2011r., które wpłynęło do pozwanej w dniu 21 marca 2011r. Pozwana zwróciła się do powodów o dostarczenie określonych dokumentów potwierdzających szkodę. Żądane dokumenty zostały złożone przez powódkę w dniu 6 maja 2011r. W dniu 30 maja 2011r. pozwany wydał decyzję w zakresie przyznania powódce renty w kwocie 820 zł od dnia 1 marca 2011r., odszkodowania w kwocie 50.000 zł, zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł, zwrotu kosztów nagrobka. W toku postępowania pozwana wypłaciła powódce A. R. kwotę z tytułu kosztów pogrzebu.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Pozwana nie kwestionowała faktu zaistnienia wypadku komunikacyjnego ani jego okoliczności. Uznała też swoją odpowiedzialność cywilną za skutki wypadku, w wyniku którego śmierć poniósł E. R., bowiem sprawca szkody objęty był zakresem działania umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z pozwaną.

Pozwana natomiast zakwestionowała wysokość roszczeń dochodzonych przez powodów, twierdząc że świadczenia wypłacone im dotychczas czynią zadość wszelkim ich roszczeniom.

Sąd podkreślił, że A. i E. R. byli małżeństwem od prawie 30 lat. Byli małżeństwem zgodnym i szczęśliwym, mieli wspólne plany na przyszłość, mieli zamiar wybudować nowy dom, ich radością były dzieci i wnuk. A. R. zawsze mogła liczyć na pomoc swojego męża. Od śmierci męża powódka nie może się odnaleźć. Objawy stresu związanego ze stratą męża przejawiały się u A. R. obniżeniem nastroju i związaną z tym koniecznością zasięgnięcia porady u specjalisty z zakresu psychiatrii oraz koniecznością przyjmowania leków uspokajających. Śmierć E. R. przekreśliła definitywnie wszelkie wspólne plany małżonków.

Również dla powodów M. B. i P. R. śmierć ojca była wielką stratą, bowiem łączyły ich relacje pełne uczucia, serdeczności i zainteresowania swoimi wzajemnymi sprawami.

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione jest roszczenie powódki A. R. o zadośćuczynienie z tego tytułu w dodatkowej kwocie 100.000 zł ponad to co uzyskała od ubezpieczyciela. Natomiast roszczenie powodów M. B. i P. R. z tego tytułu uzasadnione jest, zdaniem Sądu, w łącznej kwocie po 50.000 zł. Natomiast w pozostałym zakresie roszczenia powodów o zadośćuczynienie podlegały oddaleniu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji jest to uzasadnienie w tym, że powodowie należeli do najbliższych członków rodziny zmarłego, którego śmierć spowodowała u nich znaczne ujemne przeżycia psychiczne. Rodzina powodów przed śmiercią E. R. żyła zgodnie, relacje emocjonalne funkcjonowały prawidłowo.

Sąd Okręgowy uwzględniając wszelkie okoliczności sprawy uznał, że tylko takie rozstrzygnięcie pozwala na osiągnięcie celu zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. czyli zrekomensowanie powodom uszczerbku o charakterze niemajątkowym.

Zdaniem Sądu Okręgowego śmierć E. R., największe nasilenie ujemnych przeżyć spowodowała u powódki A. R., mniejsze u pozostałych powodów. W ocenie Sądu pierwszej instancji ma to naturalny charakter, ponieważ A. R. jako żona spędziła z E. R. najdłuższy okres życia, dzieląc nim radości i troski codziennego życia, osoby te razem także zamieszkiwały aż do dnia wypadku. Szczególna bliskość powódki z mężem nie budzi zatem jakichkolwiek wątpliwości. Dzieci zmarłego także były z nim blisko związane emocjonalnie, ale w mniejszym stopniu niż żona. Za przyjęciem takiego stanu rzeczy przemawiają, zdaniem Sądu Okręgowego także zasady doświadczenia zawodowego i życiowego.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu przemawiającego za przyjęciem odmiennego stanu rzeczy.

Dokonując oceny jaka suma pieniężna powinna stanowić zadośćuczynienie za doznaną krzywdę Sąd Okręgowy wziął pod uwagę rodzaj i stopień nasilenia cierpień powodów, konsekwencje w życiu osobistym. Sąd miał również na uwadze, iż zadośćuczynienie powinno spełnić funkcję kompensacyjną. Zdaniem Sądu przyznane kwoty pieniężne z tytułu zadośćuczynienia powinny stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, aby wynagrodzić doznane cierpienia psychiczne oraz ułatwić przewyciężenie ujemnych przeżyć. Przyjęcie powyższej zasady jest niezbędne do tego, aby przynajmniej częściowi przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

W ocenie Sądu zasądzone kwoty w uzasadniony sposób kompensują powodom szkodę niemajątkową i jednocześnie zadośćuczynienia te są utrzymane w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stale rosnącej stopie życiowej społeczeństwa.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, zasądzone sumy przedstawiają ekonomicznie odczuwalne wartości, a jednocześnie nie są nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy. Jednocześnie trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie. Nie można ustalać miernika bólu i cierpienia (tym bardziej, że generalnie brak w takiej sytuacji pomocniczego środka, jakim jest stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, uwzględniany przy art. 445 k.c.), każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka nie wносиła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa ani psychiatry, którzy mogliby wypowiedzieć się, czy śmierć E. R. wywołała u jego niej skutki ponadprzeciętne w sposobie przeżywania żałoby, w długości jej trwania, czy też spowodowała trwale lub przejściowe zaburzenia w psychice powódki. Ponadto wskazał, że kwota zadośćuczynienia musi być odpowiednia, nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, nie może być źródłem wzbogacenia. Jej wysokość Sąd powinien także dostosować do poziomu i warunków życia społeczności, w której żyje powódka. A. R. zamieszkuje w S., w którym koszty utrzymania są zdecydowanie niższe niż na przykład w W.. W związku z tym Sąd uznał, że wyższa kwota zadośćuczynienia jest nieuzasadniona.

Natomiast w zakresie roszczeń powodów P. R. i M. B. Sąd uznał, że kwotą odpowiednią do doznanej krzywdy, jest kwota po 50.000 zł dla każdego z powodów. Sąd wskazał, że rozmiar krzywdy po stracie ojca, należy oceniać inaczej w sytuacji, gdy strata ta dotyka dzieci jeszcze całkowicie zależne od zmarłego rodzica, zarówno w sensie bytowym jak i emocjonalnym, mieszkających razem ze zmarłym, których proces wychowawczy jeszcze nie uległ zakończeniu. W niniejszej sprawie powodowie w chwili śmierci ojca byli już samodzielni, mieszkali w W., gdzie podejmowali naukę, później pracę zawodową. Założyli swoje rodziny, mają własne dzieci. Zatem w sposób naturalny ich więź z ojcem uległa osłabieniu. Łatwiej było im przeżyć okres żałoby, bowiem mogli szukać pocieszenia u osób bliskich, w przypadku M.

B. - męża, a w przypadku P. R. – przyszłej żony. Ponadto powodowie mając własne życie, niezależne od życia swoich rodziców, musieli skupiać się na własnych problemach rodzinnych i zawodowych i jej rozwiązywać.

Odnosnie do odsetek od zasądzonych na rzecz powodów kwot, Sąd Okręgowy wskazał, że mając na uwadze treść art. 481 § 1 k.c. oraz 817 k.c., w niniejszej sprawie nie było problemu z ustaleniem sprawcy wypadku. Dane osobowe kierującego samochodem były ubezpieczycielowi znane od momentu zgłoszenia szkody. W sprawie nie istniały inne okoliczności wymagające wyjaśnienia.

Odsetki ustawowe Sąd zasądził od dnia 13 maja 2013 r., biorąc pod uwagę, że już w piśmie skierowanym do ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym przed wszczęciem niniejszego procesu, powodowie domagali się wypłaty zadośćuczynienia. Pozwana decyzją z dnia 13 maja 2011 r. przyznała powodce świadczenia w wyżej wskazanej wysokości, odmówiła wypłaty zadośćuczynienia P. R., a nie odniosła się do żądania M. B..

Odnosnie do roszczenia powódki A. R. zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, Sąd podkreślił, że z ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku wynika, że sytuacja życiowa powódki, a w szczególności jej sytuacja majątkowa uległa pogorszeniu. Przed wypadkiem małżeństwo R. utrzymywało się głównie z efektów pracy męża E., uzyskującego dochody w wysokości 6.100 zł. Powódka wprawdzie pracowała, ale jej dochód był znacząco niższy, bowiem otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 989,99 zł. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, aby małżonkowie żyli na poziomie wyższym niż przeciętny. Zaspakajali swoje podstawowe potrzeby i żyli bardzo oszczędnie, o czym świadczą oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym w kwocie 360.000 zł. Sąd podkreślił, że załączone do akt sprawy kserokopie rachunków i faktur nie mogą stanowić dowodu w sprawie na okoliczność ponoszonych przez A. R. wydatków, gdyż nie zostały poświadczone za zgodność z oryginałem, a poza tym nie wiadomo czy zostały one opłacone, jeśli tak to przez kogo.

Zatem Sąd Okręgowy uznał, że zasadne jest częściowe uwzględnienie żądania zasądzenia odszkodowania.

Powódka A. R. straciła najbliższą jej osobę, na której mogła zawsze polegać i na pomoc, której zawsze mogła liczyć, co nie jest bez znaczenia w niniejszej sprawie albowiem ze względu na wiek i stan zdrowia, powódka nie jest w pełni samodzielna bowiem potrzebuje doraźnej pomocy osób trzecich, a z upływem czasu sprawność powódki będzie na pewno maleć. Powódka utraciła męża, na którego pomoc mogła liczyć w przyszłości. Zatem utraciła realną pomoc materialną męża, na którą mogła liczyć w razie potrzeby, np. w sytuacji gdyby były konieczne wydatki na jej leczenie. Jak wynika z materiału dowodowego, powódka nie musiała za życia męża podejmować szeregu czynności, które obecnie wymagają z jej strony dodatkowego wysiłku i wydatków. Mogła liczyć na to, że zostanie odciążona przez swojego męża od obowiązków domowych. Teraz powódka musi prosić o pomoc w niektórych czynnościach inne osoby i ponosić z tego tytułu wydatki. Już tylko te okoliczności w wystarczającym stopniu uzasadniały, zdaniem Sądu Okręgowego przyjęcie, że wskutek śmierci męża doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki.

Wobec powyższego, Sąd uznał, że stosownym odszkodowaniem dla powódki z tytułu śmierci męża jest kwota 100.000 zł. ponad kwotę już wypłaconą przez pozwanego czyli łączna kwota z tego tytułu w wysokości 150.000 zł. W pozostałym zakresie żądanie odszkodowania podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Odsetki zostały zasądzone analogicznie jak w przypadku roszczenia o zadośćuczynienie.

Odnosnie do żądania A. R. zasądzenia renty na podstawie art. 446 § 2 zd. 1 k.c., Sąd podkreślił, że wprawdzie pozwana uznała żądanie powódki w zakresie renty za zasadne przyznając jej świadczenie w kwocie 820 zł. miesięcznie, to jednak w toku postępowania powódka miała obowiązek wykazać, że kwota przyznanej renty jest za niska, nieodpowiednia w stosunku do jej potrzeb i możliwości zarobkowych i majątkowych poszkodowanego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powódka nie sprostала temu obowiązkowi. Przede wszystkim nie przedstawiła żadnych wyliczeń, z których wynikała dochodzona przez nią kwota renty, nie uczyniła tego w pozwie, ani też później, kiedy strony ustaliły, że miesięczny dochód zmarłego męża powódki wynosił 6.100 zł. Sąd nie przyznał racji powodce, że połowa dochodu miesięcznego zmarłego czyli 3.050 zł, należałaby się jej z tytułu alimentów. Powódka nie wykazała swoich usprawiedliwionych potrzeb. Za dowody w tym zakresie nie można uznać kserokopii rachunków i faktur nie poświadczonych za zgodność

z oryginałem, z których nie wynika fakt ich zapłaty. Powódka otrzymuje z tytułu renty z ZUS kwotę 1.712,67 zł i od pozwanego kwotę 820 zł. łącznie kwotę 2.532,67 zł. Powódka nie ma nikogo na utrzymaniu, całą otrzymywaną kwotę z tytułu renty może przeznaczyć tylko na zaspokojenie swoich potrzeb.

W związku z cofnięciem powództwa w zakresie zwrotu kosztów pogrzebu Sąd na podstawie przepisu art. 203 k.p.c.

Jednak Sąd orzekł o odsetkach dotyczących tego roszczenia zasądzając na rzecz A. R. kwotę 2.062 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 września 2014 r., kiedy powódka sprecyzowała swoje roszczenie w przedmiocie odsetek, tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za okres od dnia 30 maja 2011 r. do dnia zapłaty kwoty 6.050 zł z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu, która to zapłata miała miejsce w dniu 24 grudnia 2013 r.

O kosztach procesu, Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd zastosował zasadę stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, ponieważ powodowie jedynie częściowo wygrali niniejszy spór i jest to wygrana na poziomie 33 % w przypadku powódki A. R. oraz na poziomie 50 % w przypadku powodów M. B. i P. R..

Apelacje od powyższego wyroku wywiodła pozwana i powodowie.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części:

- odnośnie do rozstrzygnięcia w stosunku do powódki A. R. w zakresie zasądzenia na jej rzecz kwoty 100.000 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, zasądzenia kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty tj. ponad niezaskarżoną z tego tytułu kwotę 50.000 zł, zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia i niezaskarżonej apelacją kwoty 50.000 zł za okres od dnia 13 maja 2011 r. do 13 października 2014 r.,

- odnośnie do rozstrzygnięcia w stosunku do powódki M. B. w zakresie zasądzającym kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty tj. ponad niezaskarżoną z tego tytułu kwotę 35.000 zł, zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia i niezaskarżonej kwoty 35.000 zł za okres od 13 maja 2011 r. do dnia 13 października 2014 r.,

- odnośnie do rozstrzygnięcia w stosunku do P. R. w zakresie zasądzenia tytułem zadośćuczynienia kwoty 15.000 zł z ustawowymi odsetkami za okres od 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty tj. ponad niezaskarżoną kwotę 35.000 zł, zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty 35.000 zł za okres od 13 maja 2011 r. do 13 października 2014 r.

Pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie:

- art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powódka A. R. wykazała, że na skutek śmierci męża doszło u niej do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. oraz, że wykazała zaistnienie szkody uzasadniającej odszkodowanie w łącznej wysokości 150.000 zł,

- art. 446 § 3 k.c. poprzez bezpodstawne zasądzenie na rzecz A. R. dodatkowej kwoty 100.000 odszkodowania ponad wypłacone przez pozwaną 50.000 zł,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, że A. R. ponosi koszt prac wykonywanych przez jej męża do czasu jego śmierci, w sytuacji, gdy powódka nie wykazała tych okoliczności,

- art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z dokumentów dołączonych do pisma powodów z dnia 19 września 2014 r. rachunków i faktur jedynie z tego powodu, że nie były poświadczane za zgodność oraz, że nie wynika z nich czy zostały opłacone, podczas, gdy Sąd powinien je pominąć wobec tego, że były spóźnione,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronną ocenę materiału dowodowego i nie wzięcie pod uwagę faktu, że A. R. nie została po śmierci męża całkowicie osamotniona,

- art. 446 § 4 k.c. poprzez uznanie, że łączna kwota zadośćuczynienia na rzecz A. R. 115.000 zł jest kwotą odpowiednią, podczas gdy zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości powinno wynosić 65.000 zł,

- art. 446 § 4 k.c. poprzez uznanie, że odpowiednie zadośćuczynienie dla powodów M. B. i P. R. wynosi kwoty po 50.000 zł podczas gdy winno ono wynosić kwoty po 35.000 zł dla każdego z nich,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że wystarczającymi dowodami są dowody z przesłuchania stron podczas gdy nie przedstawili oni obiektywnych dowodów z zeznań świadków i opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii,

- błędne rozstrzygnięcie w zakresie dat, od których Sąd zasądził odsetki od zadośćuczynienia i odszkodowania na rzecz powodów,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronną ocenę materiału dowodowego tj. dowodów z dokumentów dołączonych do pozwu w postaci pisma pełnomocnika powodów z dnia 8 marca 2011 r., wydruku ze zgłoszenia szkody powódki A. R., wydruku ze zgłoszenia szkody powoda P. R., pisma pozwanej z dnia 4 stycznia 2011 r. oraz z dnia 27 października 2011 r., co doprowadziło Sąd pierwszej instancji do błędnego ustalenia daty od jakiej winny być zasądzone odsetki ustawowe od dochodzonych przez powodów roszczeń.

W konkluzji apelacji pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez

- oddalenie powództwa A. R. o zasądzenie odszkodowania w kwocie 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie odsetek ustawowych od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia i niezaskarżonej kwoty 50.000 zł za okres od 13 maja 2011 r. do dnia 13 października 2014 r.

- oddalenie powództwa M. B. i P. R. o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwot po 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty dla każdego z nich oraz o oddalenie odsetek ustawowych od niezaskarżonych kwot po 35.000 zł dla każdego z powodów za okres od 13 maja 2011 r. do 13 października 2014 r.

Pozwana wniosła również o zasądzenie od powodów kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w części tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie szóstym oddalającym powództwo A. R. o zasądzenie odszkodowania w kwocie 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty i 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, w punkcie ósmym i dziesiątym oddalającym roszczenie powodów M. B. i P. R. o zasądzenie zadośćuczynienia w pozostałej części oraz w punkcie jedenastym i dwunastym rozstrzygającym o kosztach postępowania.

Zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie

- art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań powódki A. R. na okoliczność kosztów utrzymania powódki, zakwestionowanie mocy dowodowej dokumentów załączonych do pisma powódki z 19 września 2014 r., sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego tj. z treścią tych dokumentów i stwierdzenie, że nie wynika z nich kto opłacał rachunki oraz z treścią pisma z dnia 25 listopada 2014 r.,

- art. 446 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten posługuje się określeniem „usprawiedliwione potrzeby” analogicznie do art. 135 k.r. i o.,

Art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości nieodpowiedniej do rozmiaru krzywdy powódki A. R.,

- art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów i nie wyciągnięcie logicznych wniosków z faktu, że małżonkowie zgromadzili oszczędności w wysokości 360.000 zł,

- art. 233 k.p.c. poprzez newszechstronną ocenę materiału dowodowego pominięcie dowodu z zeznań powodów, z których wynika, że P. R. przez śmiercią ojca nie miał własnej rodziny, że powodowie P. R. i M. B. w sposób szczególny przeżyli śmierć ojca bowiem zmuszeni byli identyfikować zwłoki ojca, że powód P. R. po śmierci ojca gwałtownie stracił na wadze, osowiał, stronił od ludzi i życia towarzyskiego, pominięcie okoliczności, że powodowie mieszkają w W., są osobami młodymi posiadającymi jak na swój wiek dobrze płatną pracę.

W konkluzji apelacji powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie:

- na rzecz A. R. dodatkowo kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwoty 4.170 zł renty miesięcznej począwszy od dnia 13 maja 2011 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat,

- na rzecz M. B. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

- na rzecz P. R. kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje pozbawione są uzasadnionych podstaw prawnych i jako takie podlegają oddaleniu.

Sąd Apelacyjny aprobuje poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Na akceptację zasługuje również ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji co do wysokości zasądzonych kwot.

Odnośnie do rozstrzygnięcia w zakresie zasądzonego zadośćuczynienia na rzecz powodów w apelacjach obu stron procesu podnoszone są zarzuty, przy czym prezentowane są różne stanowiska – w ocenie pozwanej wysokość zasądzonych zadośćuczynień jest rażąco wygórowana, natomiast zdaniem powodów rażąco zaniżona.

Podkreślić należy, że wysokość zadośćuczynienia zasądzonego pokrzywdzonym, czy to na podstawie art. 445 k.c. czy też na podstawie art. 446 § 4 k.c. pozostawione jest swobodnemu sędziowskiemu uznaniu. Sąd drugiej instancji ma możliwość ingerowania w tę wysokość jedynie wówczas, gdy mając na uwadze okoliczności konkretnej sprawy, okazałoby się, że kwota zadośćuczynienia jest bądź to nadmiernie wygórowana, bądź to nadmiernie zaniżona.

Sąd Apelacyjny w przedmiotowej sprawie takich dysproporcji nie dostrzega

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym za zadanie kompensatę doznanej krzywdy, a zatem nie powinno ono mieć na celu wyrównania strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Istotę szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Ma ona także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego utratą osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to przede wszystkim dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny oraz stopień, w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy. Zadośćuczynienie ma jednocześnie kompensacyjny charakter, wobec czego powinno prezentować ekonomicznie odczuwalną wartość (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. akt I A Ca 1015/15).

Wskazać należy, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego, obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny między innymi poczucie stabilności, wzajemne wsparcie, obejmujące sferę materialną i niematerialną. Wiąż między rodzicami a dziećmi oraz między małżonkami jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Nagłe rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci, jak w przedmiotowej sprawie męża i ojca, stanowi źródło głębokiej krzywdy. Krzywda taka w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w dużej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, **ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości** (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 października 2015 r., sygn. akt I A Ca 84/15).

Dokonując oceny w płaszczyźnie art. 446 § 4 k.c. należy mieć na uwadze, że na rozmiar indywidualnie ocenianej krzywdy mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2015 r., sygn. akt VI A Ca 1313/14).

Należy też podkreślić, że w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że ochroną przepisu art. 446 § 4 k.c. objęta jest również krzywda spowodowana naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, które to naruszenie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. akt VI A Ca 1596/14).

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powodowie wykazali rozmiar krzywdy po śmierci ich męża i ojca uzasadniający zasądzenie im zadośćuczynienia w wysokościach ustalonych przez Sąd Okręgowy.

Nie można zgodzić się z pozwaną, że okolicznością przemawiającą za niezasadnością zasądzonych zadośćuczynienia na rzecz A. R. jest fakt, że na skutek śmierci męża nie została całkowicie osamotniona. Jak wyżej wskazano więź między małżonkami jest szczególnego rodzaju, zwłaszcza, gdy tworzą harmonijny i zgodny związek od kilkudziesięciu lat. Usamodzielnienie się dzieci i wyprowadzenie z domu rodzinnego było okazją do realizacji planów małżonków, a co w związku ze śmiercią męża powódki A. R. nie jest już możliwe. Wiąż między małżonkami jest szczególnego rodzaju zważywszy, że przeżyli oni wspólnie kilkadziesiąt lat. Dla powódki A. R., po wyprowadzeniu się dzieci z domu rodzinnego zmarły był osobą najbliższą, dlatego też śmierć współmałżonka należy traktować jako osamotnienie małżonka pozostającego przy życiu. Straty męża nie są w stanie zrekomensować bardzo dobre stosunki i częste kontakty z dziećmi i wnukami. Nie można zgodzić się z pozwaną, która w kontekście zadośćuczynienia powołuje się na zamieszkiwanie powódki w małej miejscowości, z dala od W.. Pozwana zdaje się zapominać, że na przeżywanie straty osoby bliskiej, a co za tym idzie rozmiar krzywdy nie ma wpływu miejsce zamieszkania. Odnosząc się do podniesionej w uzasadnieniu apelacji pozwanej argumentacji, krzywda po stracie osoby bliskiej przeciętnego mieszkańca dużej metropolii np. W. nie jest większa od krzywdy przeciętnego mieszkańca S.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego odwoływanie się przez pozwaną, ale również Sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach wyroku, do zróżnicowanej na terenie kraju stopy życiowej w kontekście należnego zadośćuczynienia jest całkowicie nieuprawnione.

Podobnie w przypadku powodów M. B. i P. R. , nie ma racji pozwana, że odczuwana przez nich krzywda i ból po stracie ojca jest mniejsza, bowiem mieszkają poza domem rodzinnym i prowadzą samodzielne życie. Powodowie ci, zdaniem Sądu Apelacyjnego wykazali istniejące między nimi a zmarłym silne związki emocjonalne oraz to, że śmierć ojca była dla nich bardzo bolesna, a co za tym idzie również i krzywda. Zdaniem Sądu Apelacyjnego bez znaczenia dla oceny żądania zasądzenia zadośćuczynienia jest brak przeprowadzenia w sprawie dowodu z opinii biegłych psychologa i

psychiatry. W sprawie o zasądzenie zadośćuczynienia szczególne znaczenie mają zeznania pokrzywdzonych mimo, że są one subiektywną ich relacją. Te osoby są najbardziej wiarygodnym źródłem dowodowym na okoliczność doznanej, śmiercią osoby bliskiej, krzywdy. Ponadto śmierć osoby bliskiej, do tego niespodziewana, zawsze powoduje silne przeżycia u członków rodziny. Ból po stracie osoby bliskiej, każdy przeżywa na swój sposób. Okoliczność, że u powodów śmierć ojca nie pozostawiła trwałych śladów w psychice, nie oznacza, że ich krzywda jest mniejsza.

Podobnie nie mają racji powodowie twierdząc, że wysokość zadośćuczynień zasądzonych przez Sąd została zaniżona. Zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt, że powódka A. R. w początkowym okresie żałoby po śmierci męża leczyła się psychiatrycznie, a później pozostawała pod opieką psychologa nie uprawnia twierdzenia, że zasądzona na jej rzecz kwota zadośćuczynienia jest zaniżona w stosunku do doznanej krzywdy.

Niezrozumiały jest zarzut powodów, zawarty w punkcie czwartym apelacji, naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c., bowiem Sąd Okręgowy do poziomu życia powódki A. R. i jej męża oraz do zgromadzonych przez nich oszczędności odniósł się oceniając żądanie zasądzenia odszkodowania nie zaś zadośćuczynienia.

Oceny o niezasadności zarzutów pozostałych powodów co do zasądzonych kwot zadośćuczynienia nie zmienia podniesiona okoliczność, że P. R. nie miał w chwili śmierci ojca własnej rodziny, że identyfikacja zmasakrowanych zwłok ojca była dla jego dzieci wielkim przeżyciem uzasadniającym przyznanie wyższego zadośćuczynienia oraz, że P. R. po śmierci ojca stał się osobą stroniącą od życia towarzyskiego, od ludzi, stracił na wadze.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego są to typowe elementy związane ze śmiercią osoby bliskiej oraz charakterystyczne dla okresu żałoby.

W tych okolicznościach, w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie są zasadne zarzuty naruszenia prawa procesowego – art. 233 k.p.c. podniesione w apelacji powodów, jak również zarzuty naruszenia prawa materialnego – art. 446 § 4 k.c. podnoszone w apelacji pozwanej.

Odnośnie do rozstrzygnięcia w zakresie roszczenia A. R. o zasądzenie odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzuty zarówno powódki jak i pozwanej nie zasługują na uwzględnienie.

Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i z pewnością nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości.

W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że w art. 446 § 3 k.c. nie wskazano żadnych kryteriów szacowania uszczerbku polegającego na pogorszeniu się sytuacji życiowej, a zaznaczono jedynie, że odszkodowanie ma być stosowne, co z kolei wskazuje, że chodzi o zrekompensowanie szkód w zasadzie pieniężnie niewymiernych. Także wykładnia celowościowa każe przyjąć, że odszkodowanie stosowne to takie, które w sposób dostateczny rekompensuje doznaną szkodę, uwzględniając jej rozmiar, długotrwałość, szczególne okoliczności danego przypadku, ale także stopę życiową społeczeństwa. Odszkodowanie musi zatem wyrażać się taką sumą, która będzie odbierana jako realne, adekwatne przysporzenie, zarówno przez uprawnionego, jak i z obiektywnego punktu widzenia, uwzględniającego ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Ponadto sposób sformułowania art. 446 § 3 k.c. wskazuje na znaczny zakres swobody jurysdykcyjnej sądu pierwszej instancji przy orzekaniu o wysokości odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższego członka rodziny zmarłego wskutek jego śmierci (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2016 r., sygn. akt I A Ca 816/15).

Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia. Pogorszenie sytuacji życiowej następuje również z chwilą śmierci

osoby bliskiej, z którą związana była realizacja planów życiowych mających poprawić warunki materialne (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1974 r., I CR 361/74). Pogorszeniem jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej, co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków poniesionych na leczenie lub na pomoc innym osobom (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1969 r., II CR 114/69).

Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie.

W doktrynie prezentowany jest pogląd, że pogorszenie sytuacji życiowej, przewidziane w art. 446 § 3, zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, wykraczający poza zakres art. 446 § 1 i 2, jak i wówczas, gdy szkody te takiego charakteru wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym. Za takim rozumieniem pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej zmarłego przemawia treść art. 446 § 3, w którym mowa jest nie o odszkodowaniu w ogóle, lecz o **stosownym odszkodowaniu**, co – jak się wydaje – wskazuje na to, że chodzi o zrekompensowanie szkód w zasadzie pieniężnie niewymiernych.

Przyznanie odszkodowanie uzasadnione jest jedynie w sytuacji znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Podkreślić należy, że pozwana wypłacając w postępowaniu likwidacyjnym powódce A. R. odszkodowanie w kwocie 50.000 zł uznała, że co do zasady usprawiedliwione jest roszczenie powódki o odszkodowanie za **znaczne** pogorszenie sytuacji życiowej. Podnoszenie zatem przez pozwaną na etapie postępowania apelacyjnego zarzutu, jakoby powódka nie wykazała w postępowaniu sądowym, że doszło po jej stronie do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia. Dlatego też zarzut zawarty w punkcie pierwszym apelacji pozwanej, naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. nie jest trafny. Ubocznie jedynie należy wskazać, że zarzut naruszenia art. 6 k.c. mógłby odnosić się jedynie do sytuacji, gdyby Sąd bezpodstawnie obarczył obowiązkiem dowodzenia okoliczności, a których wywodzi skutki prawne na stronę, która takiego obowiązku nie ma. W okolicznościach przedmiotowej sprawy o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji tego przepisu w ogóle nie można mówić.

Również zarzut pozwanej sformułowany w punkcie trzecim apelacji jest na tym etapie postępowania niezrozumiały. Skoro **znaczne** pogorszenie sytuacji życiowej jest przesłanką zastosowania art. 446 § 3 k.c. a pozwana wypłaciła powódce A. R. w postępowaniu likwidacyjnym z tego tytułu, stawianie takiego zarzutu jest nieuprawnione.

Co do wysokości przyznanego odszkodowania stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje argumentację Sądu pierwszej instancji uzasadniającą zasądzenie na jej rzecz dodatkowej kwoty 100.000 zł odszkodowania. Pozwana natomiast zapomina, że charakter odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem wyrównującym jedynie uszczerbek majątkowy, co uniemożliwia precyzyjne wyliczenie należnego odszkodowania, stąd też ustawodawca przewidział możliwość stosownego odszkodowania, zatem dał Sądowi możliwość swobodnego decydowania o jego wysokości.

Mając na uwadze wiek powódki A. R., jej stan zdrowia, okoliczność, że jej zmarły mąż wykonywał wiele prac w domu samodzielnie, ale również zważywszy na to, że przy założeniu, że mąż powódki w dalszym ciągu pracowałby utraciła ona wraz z jego śmiercią możliwość polepszenia swojej sytuacji. Tego rodzaju uszczerbki również podlegają rekompensacie w ramach odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota zasądzona na rzecz A. R. odszkodowania jest kwotą stosowną w rozumieniu powyższego przepisu.

W zakresie apelacji powódki A. R. co do rozstrzygnięcia zasądzającego na jej rzecz stosowne odszkodowanie podkreślenia wymaga, że odszkodowanie nie ma na celu rekompensowanie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej poszkodowanego przez cały dalszy okres trwania takiego stanu rzeczy. Poza tym, o czym była mowa wyżej odszkodowanie nie rekompensuje uszczerbków, które powinny być zaspakajane rentą przyznaną stosownie do art. 446

§ 2 k.c. Abstrahując od powyższego powódka w apelacji nie przedstawiła żadnych zarzutów ani twierdzeń mogących stanowić podstawę uznania jej zarzutu na trafny.

Odnosnie do zarzutu niewłaściwego zasądzenia odsetek od zasądzonych na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia o odszkodowania podkreślić należy, że zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Zobowiązany do zapłaty będący zakładem ubezpieczeń dodatkowo związany jest terminem spełnienia świadczenia określonym w art. 817 § 1 i 2 k.c. (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt VI A Ca 1686/14). Nie ma zatem racji pozwana twierdząc, że wobec ustalenia dopiero w wyniku postępowania sądowego wysokości odpowiedniego powodom zadośćuczynienia i odszkodowania, odsetki od tych kwot winny być zasądzone dopiero od daty wyrokowania.

Ponadto w orzecznictwie prezentowany jest pogląd, że odsetki od zasądzonej kwoty odszkodowania należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania. W dacie zgłoszenia roszczenia obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego zgodnie z art. 455 k.c., staje się wymagalny. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. akt. I A Ca 506/15).

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia zatem pozostaje okoliczność, że powodowie zgłaszając szkodę w niewystarczający sposób uzasadniali swoje roszczenie, czy też, że ostateczne ustalenie kwot zasądzonych na rzecz powodów nastąpiło dopiero w toku procesu.

Odnosnie do zarzutów powódki A. R. co do rozstrzygnięcia w zakresie renty, wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2008 r. w sprawie III CSK 386/07 wskazał, że z analizy brzmienia art. 446 § 2 k.c. wynika, że przewiduje on samodzielne przesłanki określenia wysokości renty. Są nimi potrzeby poszkodowanego oraz możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Pierwsza z przytoczonych przesłanek jest zbliżona do przewidzianej w art. 135 k.r.o. przesłanki stanowiącej kryterium ustalenia wysokości alimentów, jednakże zachodzi między nimi znacząca różnica. W myśl art. 135 k.r.o., potrzeby uprawnionego, stanowiące przesłankę określenia wysokości alimentów, zostały ograniczone przez wskazanie, że chodzi jedynie o usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, nie zostały jednak w ten sposób ograniczone potrzeby uprawnionego jako przesłanka ustalenia wysokości renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. To oznacza, że w rozumieniu tego przepisu omawiana przesłanka może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został on pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspakajane przez zmarłego, niezależnie od tego czy mieściły się one, czy też wykraczały poza granice usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego w rozumieniu art. 135 k.r.o. Przewidziana w art. 446 § 2 k.c. renta powinna być obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego. Kwestia potrzeb uprawnionego, o których mowa w przytoczonym przepisie, nie powinna być wiązana z regulacją obowiązku alimentacyjnego, lecz z powszechnie znanym faktem, że potrzeby uprawnionego z zasady przewyższają możliwości majątkowe i zarobkowe zmarłego. Z tego powodu dochodzi do miarkowania renty przez ograniczenie podlegających rekompensacie w formie renty potrzeb uprawnionego, zatem to możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego determinują zakres potrzeb uprawnionego. Przepis art. 446 § 2 k.c. nie ogranicza natomiast potrzeb uprawnionego jedynie do usprawiedliwionych, należy więc przyjąć, że daje on możliwość zasądzenia wyższej renty niż świadczenie alimentacyjne; wysokość renty, obliczona stosownie do potrzeb uprawnionego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego może być wyższa niż świadczenie alimentacyjne ustalone według usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Powódka wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji nie wykazała, by jej potrzeby przekraczały łączną kwotę renty jej przyznanej. Sama powódka podkreślała, że za życia męża żyli skromnie, o czym świadczyć by miały oszczędności

zgromadzone przez małżonków. Natomiast nie sposób jest w takiej sytuacji uzależniać wysokości przyznanej renty jedynie od możliwości zarobkowych zmarłego, jakby tego chciała powódka.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło zgodnie z art. 100 k.p.c.